

GŁOS ZIEMI GRODZIENSKIEJ

GAZETA REGIONALNA

Wychodzi codziennie oprócz dni poświęconych.

Rok

Redaktor naczelny: JAN WALEWSKI

Nr. 37

Równe prawa -- równe obowiązki

13 sierpnia 1931 r.

W swym ideologicznym przemówieniu, wygłoszonym na jeździe legjonistów w Tarnowie, poruszył prezes Sławek bardzo charakterystyczny objaw stosunku awangardy i elity narodu do reszty społeczeństwa.

Skonstatował bowiem, że dzieje Polski wciąż ujawniały, iż „spełnianie obowiązków w stosunku do Państwa spada całym ciężarem na barki elity duchowej i moralnej”. Natomiast elita ta „nie umiała wytworzyć warunków przymusu w stosunku do tych obywateli państwa, którzy zbyt są skłonni — bez własnych trudów — na pracy innych pasażerów, przychodząc do gotowego”.

Przeciw temu stanowił rzeczy stanowiące opowiada się imieniem obozu legjonowego jego prezes i przedstawiciel.

Wszyscy — wywoźni — pragną mieć równe prawa, ale też i wszyscy muszą się poszuwać do „równości obowiązków i ciężarów”. O te swoje prawa wszyscy wciąż się upominają, natomiast o swych obowiązkach aż nazbyt często zapominają.

To też na pierwsze miejsce wysuwa prezes Sławek dwa postulaty:

1) sprawę obowiązków obywatela w stosunku do państwa, jako do wspólnego dobra,

2) obronę tego wspólnego dobra przed działaniem jednostek złych i szkodliwych.

Ta teza ideowa prezesa Związku Legjonistów „jest w swym ujęciu bardzo wyraźna. Mogł ją śmiało wypowiedzieć reprezentant tych, których Wielki Budowniczy Polski i Twórca Czynu Zbrojnego stałe uczył ofiarności na rzecz sprawy publicznej. Boć przecie wtedy, gdy z orężem w ręku przyszło walczyć o niepodległość, również tylko drobny stosunkowo ułamek elity narodu poczuł się do obowiązku ofiarowania się dla wielkiej Sprawy — natomiast z chwila, gdy niepodległość stała się faktem i rzeczywistością, wszyscy zażądali pełni praw, wszyscy zapragnęli korzystać z tego, co mezołem i krwią awangardy zostało zdobyte. Ba, co więcej, z pośród właśnie tych, którzy dotychczas stroniłi od czynu, wylenili się najnastępcywiej maximum korzyści dla siebie domagające się warstwy.

Czyżby ten stosunek miał utrzymywać się na stałe również i w erze pokojowej, również i w pracach nad umocnieniem tak możnolnie przez awangardę zdobyte państwowości?

Prezes Sławek powiada: nie! „Mamy prawo — powiada — zmusić do ofiar tych, którzy w gnusnym egoizmie od wszelkich ciężarów na rzecz państwa chętnieby się uchylili”. I jeszcze jedno: „Mamy prawo — powiada — do obrony „wspólnego dobra”, z takim wysiłkiem i ofiarami wywalczonego i stworzonego, przed działaniem jednostek złych i szkodliwych”. Jest to praca — by się tak wyrazić — na długą falę, praca, której zasięg obejmuje nie tylko olbrzymie obszary, ale również i sięga w daleką przyszłość.

„Musimy — głosi prezes Sławek — tym, którzy po nas przyjąć mają, pozostawić wskazanie, że pełne bogactwo życia zasnę i odczuje ten, kto w walce o swoje ideały nie będzie skąpił ni swoich pieniędzy ni swego życia”.

W jakim momencie wypowiedział prezes Sławek te swoje tezy ideowe?

Czyni to w chwili, gdy państwo w następstwie światowego przesilenia ekonomicznego przeżywa okres trudny, gdy od swych obywateli domaga się, aby na oltarz wspólnoty państwowej złożyli więcej niż w okresach „prosperity”, gdy każde egoizmowi poszczególnych warstw i stanów przeciwstawia altruistyczne hasło wytrwania i ofiarności.

Stąd też w wywodach prezesa Sławka bierze się wyraźny i niedwuznaczny passus o tem, że jak nikomu w walce o ideały państwowe niewolno szczerzyć krwi a nawet życia — tak samo i w okresie przesilenia ekonomicznego nikomu niewolno dla dobra państwa skąpić dóbr materialnych — jak to prezes Sławek z całą otwartością precyzuje: niewolno skąpić pieniądze.

Bo walka, którą generacja z r. 1914 stoczyła orężem, a stawką tedy była krew — po 17 latach przesunęła się w inną dziedzinę: toczy się o niezależność ma-

terjalną państwa i możność pracy obywateli, a orężem w niej jest odporność finansowa, a stawką — trwałość i stałość waluty.

Czyżby znów tylko zwycięskie przeprowadzenie tej batalii spadało na barki szczerpie awangardy ideowej? Czyżby znów do obowiązków poczynać się

miała tylko elita? Czyżby znów „ili szkodliwi” arogować sobie mieli prawo do kładzenia kłód pod nogi tym, którzy idą w awangardzie?

Prezes Sławek zapowiada, że do tego nie dopuści świadomy swych celów i obowiązków obywateli, ukształtowany przez ideowe wskazania Komendanta.

Jedli dawnymi czasy, w dziejach Polski zachodził stan, iż „elita nie umiała wytworzyć warunków przymusu” w stosunku do pasywnych obywateli, pragnących „przychodzić do gotowego i tylko dla siebie od państwa wszystkiego żądać” — to stan ten więcej powtórzyć się nie może.

Prezes Sławek wskazał wszystkim w Polsce konkretny cel. Osiągnięty on będzie bez względu na przeszkody, stawiane przez ludzi „złych i szkodliwych”.

Nominacja nowego ministra Oświaty

Curriculum vitae p. ministra Janusza Jędrzejewicza

WARSZAWA, 12.8. Ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego został p. Janusz Jędrzejewicz.

P. minister J. Jędrzejewicz obejmuje urzędowanie w dniu jutrzejszym.

Nowomianowany minister Janusz Jędrzejewicz urodził się w r. 1875 na Ukrainie we wsi Spiczynki. Gimnazjum ukończył w Zytomierzu. Brał wybitny udział w ruchu niepodległościowym te też zmuszony był do wyjazdu zagranicę. Po stu-

dziejach w Paryżu, skończył wydział przyrodniczo-matematyczny Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Przed wojną prowadził żywą działalność pedagogiczną, w szkołach prywatnych w Warszawie. W r. 1914 wstąpił do legjonów i brał udział w walkach 1 pułku i brygady. Następnie w latach 1917—1918 był członkiem komendy naczelnej P.O.W., członkiem komitetu redakcyjnego pisma „Rząd i Wojsko” oraz pracował publicystycznie w wydawnictwach niepodległościowych tego okresu. W r. 1919 powrócił znowu do wojska, z którego w r. 1923 wystąpił w stopniu majora.

W latach 1923—24 prowadził wykłady w szkołach, a w latach 1924—26 był dyrektorem Państw. Seminarjum Nauczycielskiego im. Konarskiego w Warszawie. Po wypadkach majowych w r. 1926 wszedł do Prezydium Rady ministrów. W r. 1927 obejmując stanowisko wiceministra szkol w Min. Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Przy wyborach w r. 1928 wszedł jako poseł do Sejmu. W obecnym Sejmie obrany został wiceprezesa klubu B.B. Min. Janusz Jędrzejewicz był twórcą i dyrektorem Instytutu Wschodniego w Wilnie. Założył ideowo-polityczne pismo „Zręb”.

Za udział w walkach o niepodległość udekorowany został orderem „Wirtuti Militari”, Krzyżem „Niepodległości” i czterokrotnie krzyżem „Walczyńców”.

Powrót Pana Prezydenta

Rzplitej ze Spaly do Warszawy

WARSZAWA, 12.8. Dziś w godzinach rannych powrócił ze Spaly do Warszawy p. Prezydent Rzeczypospolitej. O godz. 11 przed poł. udał się na Zamek prezes Rady Ministrów, z którym p. Prezydent Rzeczypospolitej odbył dłuższą konferencję.

Kierownictwo Departamentu Administracyjnego M. S. Wowa objął p. Czapiński

(Telef. od własn. korespondenta)

WARSZAWA, 12.8. Do czasu powrotu z urlopu dyrektora Departamentu Administracyjnego w Min. Spraw Wewnętrznych p. Wł. Wajsbroda kierownictwo tego departamentu poruczone naczeinikowi wydziału W. Czapińskiemu.

Fotograf w tropikalnym mieście



Uliczni fotografowie, wykonujący na oczekaniu zdjęcia, z trudem już znajdują klientów w europejskich miastach. Usiłują zatem rozwinąć swą działalność w krajach egzotycznych. Nasze zdjęcie przedstawia takiego przedsiębiorczego fotografa w jednym z miast Kongo Belgijskiego, otoczonego grupą czarnych klientów fotografujących się chętnie, ale pod warunkiem, „teby wyszli-bialo”.

Marsz Piłsudski już objął urzędowanie

WARSZAWA, 12.8. Dziś w godzinach rannych powrócił z Druskiennik do Warszawy p. Marszałek Piłsudski i objął urzędowanie.

Dolar spada!

Kurs urzędowy — 9,012, prywatny 9,00

WARSZAWA, 12.8. Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie Bank Polski obniżył kurs banknotów dolarowych na 9,0 i pół.

Na giełdzie prywatnej dolar gotówkowy obracano po kursie 9,00 przy braku odbiorców. Sfery giełdowe spodziewają się dalszej obniżki dolara.

Partijnictwo i kłamstwo zbiera plon niecnej roboty

WARSZAWA, 12.8. Prowadzona od dłuższego czasu kampania na rzecz oddarzenia Ziemi Zachodnich autonomją przez organa prasowe stronnictwa narodowego ze „Słowem Pomorskiem” na czele, której celem jest jedynie i wyłącznie interes partyjny, daje już smutne wyniki.

Pomorskiego, miejscowy posterunek policji po przeprowadzeniu dochodzeń wystosował skargę do sądu przeciwko Sylwestrowi Dorszowi za rozszerzanie fałszywych i niepokojących wieści o mającym rychło nastąpić rozłączeniu Ziemi Zachodnich od Macierzy, które mają stanowić samodzielną jednostkę polityczno-gospodarczą.

O sanację stosunków spółdzielczych w rolnictwie

WARSZAWA, 12.8. W dniu 12 b.m. min. rolnictwa dr. Janta-Polczyński przyjął senatora Targowskiego oraz delegację Małopolskiego T-wa Rolniczego

w osobach p. Tapary i sen. Rozworowski, z którymi prowadził rozmowę na temat uzdrowienia stosunków gospodarczo-spółdzielczych w rolnictwie.

Kongres wynalazców w Chicago

WARSZAWA, 12.8. W okresie od 14—20 września r. b. odbędzie się w Chicago międzynarodowa wystawa patentów, połączona z kongresem posia-

dańczy patentów. Zarówno w kongresie jak i w wystawie przewiduje się udział polskich posiadaczy patentów.

Międzynarodowe zawody lekkoatletyczne w Czechosłowacji



W sobotę rozpoczęły się w Pardubicach (Czechosłowacja) pod protektorem prezydenta Massaryka międzynarodowe zawody lekkoatletyczne, t zw. „Hry Massarykowe” przy udziale zawodników 9 państw, a między innymi i Polski. Zdjęcie przedstawia polską drużynę.

Niestychany ucisk żydów w Iraku - niczem niewpla babilońska

JEROZOLIMA, 12.8. Dziennik hebrajski „Dawar” stwierdza, że wbrew oświadczeniu dr. Drumenda Schlüssa, złożonemu przez niego przed komisją mandsatową w Genewie, jakoby położenie żydów w Iraku jest zadawalające, — położenie żydów irackich, wywodzących się od żydów ba-

bilońskich, osiadłych tu po zburzeniu pierwszej świątyni jest wprost tragiczne. Na żydów nakłada rząd wysokie podatki, odmawia im równouprawnienia z resztą ludności, sjonizm jest zakazany, językiem wykładowym w szkołach jest po większej części język arabski.

430 tys. zł. złożyło społeczeństwo dla powodzi

WARSZAWA, 12.8. Według zestawienia Głównego Komitetu Społecznego Pomocy ofiarom powodzi woj. Wileńskiego, Nowogrodzkiego i Białostockiego do dnia

11 b. m. ofiarności społeczna przyniosła na rzecz powodzi poważną kwotę 430.138 zł. 52 gr.

Z życia naszego województwa

Okręg Białostocki Związku Legionistów na Zjeździe w Tarnowie

We wtorek powrócił do Białegostoku reszta uczestników X Zjazdu Legionistów Polskich w Tarnowie. Jak już pisaliśmy poprzednio, wycieczka okręgu białostockiego wyjechała w sobotę dnia 8 sierpnia r. b. do Warszawy gdzie wieczorem dotarła do wycieczki Prezes Zarządu Okręgowego poseł Walewski. Pociąg nadzwyczajny przybył do Tarnowa w dzień Zjazdu o godzinie 8 rano, powitany na dworcu marszem „Pierwszej Brygady”, odegranym przez orkiestrę 16 pułku piechoty. Na boisku „Sokoła” gdzie odprawiona została uroczysta Msza św. polowa i odbyła się następnie Akademia, delegacja Okręgu Białostockiego sąsiadowała z Okręgiem brzeskim i delegacją Węgrów z Budapesztu, którzy w czasie wojny walczyli w szeregach Legionów Polskich.

Do defilady Okręg wyruszył z transportem „Białystok” i sztandarem Oddziału Związku w Grodnie na czele. Powitany był przez publiczność, podobnie jak i wszystkie delegacje z Kresów wschodnich, szczególnie entuzjastycznie wśród długotrwałych oklasków i okrzyków „Białystok niech żyje!”. Po defiladzie ruszono dalej pochodem do pomnika Nieznanego Żołnierza, gdzie idący na czele okręgu Prezes Zarządu poseł Walewski i wiceprezes Świątalski złożyli w imieniu Białegostoku wianek żywego kwiecia z wstęgami o barwach narodowych.

Bezpośrednio po odejściu od płyty, delegacja spotkała liczną grupę studentów

z „Legjonu Młodych”, która parokrotnie wznosiła okrzyki „Legjoniści z Białegostoku niech żyją!” w odpowiedzi zaś padali okrzyki „Legjon Młodych—niech żyje!”, „Wiwat, młodzi!” i t. d.

Niektórzy uczestnicy Zjazdu w drodze powrotnej zatrzymywali się celem zwiedzenia zabytków miasta w Krakowie i okolicach.

Ze światowego kongresu esperantystów



Jedną z atrakcji Światowego Kongresu Esperantystów w Krakowie był bal narodów. Na balu tym, który wypadł nadzwyczaj efektownie, były reprezentowane kostiumy narodowe prawie wszystkich państw. Fotografia przedstawia maleńczą grupę uczestniczek i uczestników balu.

Cicho i bez ceremonij

podpisano w Londynie protokół „hooverowski”

LONDYN. Cicho i bez rozgłosu dokonano we wtorek w brytyjskim Foreign Office podpisania protokołu ekspertów, wprowadzającego w życie plan Hoovera.

Podpisy składali kolejno przedstawiciele dyplomatyczni, akredytowani w Londynie, lub ich zastępcy, wśród nich włoski, japoński i polski.

Podpisanie protokołu nie przynosi nic nowego poza tem, że spłata zamierzonych reparacji niemieckich rozłożona zostanie na 10 równych rat, wynoszących wraz z oprocentowaniem 117.967.000 mk. nie-

mieckich rocznie, przyczem pierwsza rata ma być wpłacona przez Niemcy 15 lipca 1933 r., ostatnia zaś 15 czerwca 1943 r.

W podobny sposób rozłożona została spłata długów wojennych wobec Ameryki i innych państw.

Protokół podlega ratyfikacji przez rządy i wchodzi w życie z chwilą ratyfikacji go przez sygnatariuszy planu Younga z mocą wstecz od 1 lipca 1931 r.

Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych ma nastąpić niebawem w Paryżu.

Miljony chińczyków bez dachu nad głową oczekują z apatją śmierci głodowej

NANKING. Przed kilku dniami nawiedziły wielkie powodzie, kilkakrotnie po sobie następujące, szereg prowincji w Chinach, czyniąc niebywale wprost spustoszenia.

Pierwsze dokładniejsze wiadomości, nadchodzące z prowincji: Hupeh, Hunan, Kiangsu, Ankwai i Kangsu, mającej grozić położenia i potworną siłę rozszalałych żywiołów, niszczących gęsto zaludnione okolice.

Przypuszczalnie w prowincjach tych powódź zniszczyła doszczętnie 4 miliony domów, zamulając równocześnie wszystkie okoliczne ogrody i pola. Szkody materialne szacowane są na przeszło 100 milionów dolarów.

Jest to zatem jedna z największych klęsk żywiołowych, jaka kiedykolwiek nawiedziła Chinę.

Liczba zabitych nie jest jeszcze ustalona, idzie jednak w tysiące.

Okolo 32 milionów ludzi pozewionych zostało dachu nad głową i to ważniejsza jakiegokolwiek pożywienia. Ludzie ci są jakby ogulzeni klęską i z rezygnacją czekają śmierci głodowej.

Wobec apatji ludności po ustąpieniu wód, trupy topielców oraz padłe zwierzęta domowe leżą nieopogrzebane. To też w najbliższych dniach należy spodziewać się groźnych epidemii, kończących dzieło zniszczenia.

Do Szwajcarii bez paszportów mogą jechać..

ale tylko Francuzi i Belgowie

WARSZAWA. Rząd szwajcarski ogłosił, że obywatele francuscy i belgijscy, którzy przyjeżdżają do Szwajcarii w celach turystycznych, t. j. najwyżej na 3 mie-

siące, nie potrzebują paszportu. Wystarczy zupełnie dla nich dowód osobisty, wystawiony przez kompetentne władze francuskie lub belgijskie.

Znowu wykryto tajemniczy magazyn amunicji

BERLIN. W czasie przeprowadzenia przedtwa nad zamordowaniem oficerów śolicii na pl. Buhlowa, policja wykryła w jednym z mieszkań przy Hirten str. wielki magazyn broni i amunicji.

Magazyn oplecztowano, a 5 znajdujących się tam ludzi aresztowano. Wykrycie tak znacznego tajnego magazynu broni wywołało w Berlinie wielkie wrażenie.

Obrazki regionalne



Dowspuda (pow. augustowski) b. pałac Paca.

Olbryzie trzęsienie ziemi

BERLIN. Stacja sejsmograficzna w Freibergu donosi o zanotowaniu przez jej aparaty niezwykle silnego trzęsienia ziemi w odległości około 6300 km.

Trzęsienie zanotowane jest najsilniejszym, jakie ta stacja kiedykolwiek notowała. Igła aparatu samopiszącego została

skutkiem gwałtownych drgań wyrzucona aż poza brzeg papieru.

Ponieważ niktąd nie nadchodzą wiadomości o tak silnym trzęsieniu ziemi, należy przypuszczać, że miało ono miejsce gdzieś na środku oceanu, jako trzęsienia dna morskiego.

Nieudała ucieczka b. prezydenta Kuby

WASZYNGTON. Wojska kubańskie przychwyciły jacht „Coral”, na którym uciekł był b. prezydent Menocal. Jacht pod eskortą okrętów wojennych przeprowadzono z powrotem do

Hawanny. Menocal uciekał wobec zarzucenia mu krowań i kierownictwa rozruchami antyrządowymi.

Skasowanie woj. Białostockiego będzie niekorzystnym dla Suwałk

SUWAŁKI

Onegdaj w Magistracie m. Suwałk odbyło się zebranie w sprawie omówienia sytuacji, w związku z zamierzeniem skasowaniem Województwa Białostockiego.

Na kilkudziesięciu zaproszonych przedstawicieli władz urzędów, instytucji społecznych i t. p., zjawilo się zaledwie kilkanaście osób.

Zebrani po uchwaleniu i złożeniu odpowiednio umotywowanego memoriału o pozostawienie Województwa Białostockiego, wyłonili z pośród siebie komitet, zadaniem którego będzie dalsze prowadzenie akcji, mającej na celu nie kasowanie Województwa.

Do komitetu wybrani zostali p. p.: dyr. Butkowski, Mieczkowski, Wajsberg, kom. Maśny, Kunc, Ścisłowski, Szram, Fink i red. Cieciński.

A la Heine

*Ty masz moraterjum Hoopera,
W budżecie ogromność masz zer
I butnych grabarzy Hitlera
Ach, Deutschland, was willst du noch mehr?
Masz blaznow, co pragną korony
Komunizm wyrzyna ci star
I masz bezrobotnych miliony, —
Ach, Deutschland, was willst du noch mehr?
Gdy wlozysz pancerna ubranie
I ruszysz jak demon na zer
Jak przedtem dostaniesz znów lanie,
Ach Deutschland, was willst du noch mehr?*

Hip. Lisowski

Popierajcie L.O.P.P.

O pozostawienie Seminarjum Nauczycielskiego

Podsekretarz stanu w Ministerstwie W.R. i O.P. p. Pieracki przyjął w dniu 11 b. m. delegata Komitetu Rodzicielskiego przy Państwowym Seminarjum Nauczycielskim Żeńskim w Suwałkach p. Piotra Szyryńskiego i posła na Sejm p. Sławomira Dabulawicza. P. Szyryński złożył obszerny memoriał Komitetu Rodzicielskiego zawierający prośbę o odwołanie zarządzenia w sprawie stopniowej likwidacji Państwowego Semina-

rium Nauczycielskiego Żeńskiego w Suwałkach i dodatkowo uzasadnił prośbę, przedstawiając ważne motywy natury politycznej, społecznej i gospodarczej, przemawiające za utrzymaniem tej placówki oświatowej na terenie suwalszczyzny. P. min. Pieracki oświadczył, że powyższe zarządzenie wydane zostało ze względów oszczędnościowych, że likwidacja seminarjum bynajmniej nie zahamuje dopływu młodych sił nauczy-

cielskich dla powiatów Suwalskiego i Augustowskiego obiecał wreszcie, że zainteresuje się bliżej sprawą, lecz narazie żadnych wiążących zobowiązań złożyć nie może.

Z Warszawy udał się p. Szyryński do bawiącego na urlopie p. Wojewody Kościakowskiego, celem złożenia mu podobnego memoriału z prośbą o poparcie słusznych postulatów mieszkańców Ziemi Suwalskiej

Pomimo nędzy i kryzysu Niemcy planują nowe zbrojenia na morzu

W związku z głosami prasy zagranicznej o konieczności zaniechania budowy przez Niemcy krążowników wojennych, twierdziła prawnicowa prasa niemiecka, że wiadomości o budowie 8 jednostek morskich wojennych oparte są na... kłam-

stwie. Okazuje się jednak, że zachodzi tu nieporozumienie, a że strony nacjonalistycznej usiłowanie uszuwania tej z pewnych względów niemilej dla Niemców sprawy.

Czytamy bowiem w uwadze do rozdz. E. 22 budżetu Reichswehry na r. 1931, co następuje: „Plan budowy zastępczych jednostek morskich składa się ze względu na trudne położenie finansowe Rzeszy z dwóch części.

Przedstawiana obecnie część I. przewiduje m. in. najpierw zastąpienie bez względu na warunki 4 najstarszych pancerników.

Część II-ga przewiduje później zamianę na nowe jednostki pozostawionych nam 4 pancerników i 3 krążowników; wspomniane 7 okrętów osiągnęły już dzisiaj ustalony dla nich przez traktat wersalski wiek...”

Ponieważ budżet Reichswehry został już przyjęty, jasnym jest, że i budowa 4 pancerników dojdzie do skutku. Dzieje się to wszystko wtedy, kiedy gospodarka finansowa Rzeszy się zalemie, a kredyt zagraniczny tylko na czas krótki podtrzymuje nadwątlony organizm niemiecki...

Browar „DOJLIDY“

Jerzego księcia Lubomirskiego
Tel. Nr. 98.

Poleca najlepsze gatunki piwa:
LUKSUSOWE, EKSPORTOWE, MARCOWE,
PILZNEŃSKIE I SŁODOWE.

571-10

HURTOWY SKŁAD: ul. Piwna 7.

Tel. Nr. 1-58.

Silne lofnictwo, to silna Polska!

Zycie gospodarcze

Uregulowanie sprawy należności dla skarbu przy licytacji nieruchomości

Izba przemysłowo-handlowa w Warszawie komunikuje nam, że zwróciła się do ministerstwa skarbu z wnioskiem o wydanie zarządzeń, mających na celu spowodowanie władz niższych instancji do zgłaszania pretencji skarbowych do sum uzyskanych z licytacji nieruchomości jedynie z takimi przywilejami, jakie ściśle według ustawy wierzycielom tym przysługują.

W praktyce bowiem nader często zdarzają się wypadki zgłoszenia np. kar i odsetek za zwłokę z przywilejem, jakkolwiek należności te z żadnego przywileju nie korzystają.

Tego rodzaju praktyka utrudnia podział funduszy i powoduje zwłokę w postępowaniu egzekucyjnym, które i tak w odniesieniu do egzekucji na nieruchomościach jest niezmiernie przewlekłe.

Z uwagi na doniosłe znaczenie dla kredytu hipotecznego poruszona kwestja izba zwróciła się do ministerstwa skarbu z prośbą o rychłe załatwienie sprawy.

15 tysięcy złotych na premjowanie koni remontowych

Ministerstwo Spraw Wojskowych i Ministerstwo Rolnictwa przeznaczyły 15.000 zł na premjowanie najlepszych koni remontowych, wystawionych na tegorocznych Targach Wschodnich. Premje przyznawane będą okazem z poszczególnych kategorii koni osobno według przynależności ich do danych typów remontu czy to jako koni wierzchowych, czy też jako nadających się do użytku w artylerji ciężkiej, lekkiej lub konnej. Ilość i wysokość poszczególnych nagród ustalił specjalny Komitet sędziów. Oprócz nagród pieniężnych, pojedyncze okazy otrzymają świadectwa na medale srebrne i brązowe. Sztuki odznaczone już raz nagrodą pieniężną na którymkolwiek z pięciu poprzednich ogólnokrajowych targów remontowych we Lwowie, po raz wtóry o nagrody pieniężne ubiegać się nie mogą.

Ministerstwo Rolnictwa przeznaczyło 15.000 zł na premjowanie najlepszych koni remontowych, wystawionych na tegorocznych Targach Wschodnich. Premje przyznawane będą okazem z poszczególnych kategorii koni osobno według przynależności ich do danych typów remontu czy to jako koni wierzchowych, czy też jako nadających się do użytku w artylerji ciężkiej, lekkiej lub konnej. Ilość i wysokość poszczególnych nagród ustalił specjalny Komitet sędziów. Oprócz nagród pieniężnych, pojedyncze okazy otrzymają świadectwa na medale srebrne i brązowe. Sztuki odznaczone już raz nagrodą pieniężną na którymkolwiek z pięciu poprzednich ogólnokrajowych targów remontowych we Lwowie, po raz wtóry o nagrody pieniężne ubiegać się nie mogą.

Produkcja drzewna

Dyrekcji Lasów Państwowych w Białowieży

Jednym z największych skupień w Europie, jaką jest Puszcza Białowieża, zarządza Dyrekcja Lasów Państwowych w Białowieży, pod której zarządem pozostaje ogółem teren leśny o pow. ca 467.000 ha.

Różnorodność drzewostanów pozwala Dyrekcji wyrabiać drewno wszelkich sortymentów, zarówno w stanie okrągłym jak i ciosanym oraz przetartym, a gdy dodamy jeszcze, że eksploatacja roczna drewna dochodzi do jednego miliona m³, będziemy mieli dostatecznie jasny obraz możliwości, jakie wysuwają się dla kupiectwa, utrzymującego stosunki handlowe z Dyrekcją w Białowieży.

Na terenie puszczy Dyrekcja prowadzi trzy tartaki o łącznej ilości 17 gartów oraz Zakład Drzewnego Przemysłu Galanteryjnego, przetwarzający wyłącznie drewno gatunków liściastych.

Z bieżącej oraz [ubiegłej] kampanji pozostał jeszcze zapas [tercyj] wspaniałych rodzajów jakości i wymiarów. Tegoroczna produkcja drewna okrągłego została prawie całkowicie rozprzedana oprócz pewnej ilości kłóców sosnowych i papierówki świerkowej, której część w zupełności odpowiada warunkom stawianym przez eksporterów.

Plan najbliższej kampanji eksploatacyjnej przewiduje do pozyskania sporą ilość wysokiej jakości kłóców formiery debowych, olszowych, jesionowych i innych oraz kłóców tartacznych tychże gatunków drzew przeznaczonych przeważnie na eksport za granicę. Drewna tartaczno-sosnowego wyrobionego będzie około 100 tys. m³, świerkowego 40 tys. m³, i około 5 tys. kłóców sosnowych. Roczna produkcja ciosu (słupy, limby, szwele, pokłady kolejowe i t. d.) w zależności od zainteresowania rynkowego tym sortymentem waha się w granicach od 20-25 tys. m³ i w razie większego zapotrzebowania może być wydatnie zwiększona. Oprócz tego wyrobione będą poważniejsze ilości klepek i bindry dębowe. Opalu różnych rodzajów wytwarza Dyrekcja Białowieża około 500 tys. m. p. rocznie.

Okres obecny, jako poprzedzający początek kampanji, najdogodniejszy jest dla kupców do rozpoczęcia pertraktacji o kupno większych ilości drewna, umożliwia bowiem Dyrekcji lasów odrazu przygotowania drewna odpowiednio do wymagań nabywców. Daje się też już odczuwać pewne zainteresowanie się do kupców zagranicznych drewnem przyszłej kampanji.

Radjoprogram

- Czwartek 13 sierpnia
- 12.10. Muzyka z płyt gramofonowych
 - 15.25. „Jak przyrządzić kawę i herbatę” — p. Wanda Dobrzańska.
 - 16.00. Muzyka z płyt gramofonowych
 - 16.50. „Pierwsza kolarka wędrowka krajowca” — wygłosi p. J. Włodarkiewicz.
 - 17.15. Muzyka z płyt gramofonowych
 - 17.35. „Paryż podziemny” — wygłosi inż. Zygmunt Kacprowski.
 - 18.00. Koncert solistów — wykonawcy: H. Dudzińska (sopr.), A. Sienkiewicz (fort.) i prof. L. Grafa (akomp.).
 - 19.20. Muzyka z płyt gramofonowych.
 - 20.01. Prasowy Dziennik Radjowy.
 - 20.15. Koncert popularny z Doliny Szwajcarskiej — wykonawcy: Orkiestra Filharmonij Warszawska pod dyr. A. Dołyckiego, Bolesław Ginzburg (wiolonczela) i Wład. Walentyński (akomp.).
 - 21.30. Słuchowisko „Miłość i obraz”
 - 20.00. „U Niemców przyjadł Polski” wygłosi p. dyr. Witold Hulewicz.
 - 22.15. Dodatek do Prasowego Dziennika Radjowego
 - 22.30. Koncert solistów ze Lwowa.
 - 23.00. Muzyka lekka i taneczna
- Piątek 14 sierpnia
- 12.10. Muzyka z płyt gramofonowych.
 - 15.25. „Noc 15-go sierpnia 1831 r.” wygłosi pułk. Henryk Elle.
 - 15.45. Muzyka z płyt gramofonowych
 - 16.10. Muzyka z płyt gramofonowych
 - 16.30. „Kącik artystyczny L. S. G.”
 - 16.50. Pogadanka literacka w języku francuskim — p. Lucien Rogulny.
 - 17.15. Muzyka z płyt gramofonowych
 - 17.35. „Czy istnieje życie organiczne poza ziemią?” — wygł. prof. dr. Ajdukiewicz.
 - 18.00. Koncert mendelinistów pod dyrykcją A. Szczegłowa.
 - 19.20. Muzyka z płyt gramofonowych.
 - 20.00. Prasowy Dziennik Radjowy
 - 20.15. Koncert symfoniczny z doliny Szwajcarskiej — wykonawcy: Orkiestra Filharmonij Warsz. pod dyr. A. Doł

Plan najbliższej kampanji eksploatacyjnej przewiduje do pozyskania sporą ilość wysokiej jakości kłóców formiery debowych, olszowych, jesionowych i innych oraz kłóców tartacznych tychże gatunków drzew przeznaczonych przeważnie na eksport za granicę. Drewna tartaczno-sosnowego wyrobionego będzie około 100 tys. m³, świerkowego 40 tys. m³, i około 5 tys. kłóców sosnowych. Roczna produkcja ciosu (słupy, limby, szwele, pokłady kolejowe i t. d.) w zależności od zainteresowania rynkowego tym sortymentem waha się w granicach od 20-25 tys. m³ i w razie większego zapotrzebowania może być wydatnie zwiększona. Oprócz tego wyrobione będą poważniejsze ilości klepek i bindry dębowe. Opalu różnych rodzajów wytwarza Dyrekcja Białowieża około 500 tys. m. p. rocznie.

Okres obecny, jako poprzedzający początek kampanji, najdogodniejszy jest dla kupców do rozpoczęcia pertraktacji o kupno większych ilości drewna, umożliwia bowiem Dyrekcji lasów odrazu przygotowania drewna odpowiednio do wymagań nabywców. Daje się też już odczuwać pewne zainteresowanie się do kupców zagranicznych drewnem przyszłej kampanji.

życkiego i Henryk Kowalski (skrzypce).

Stabilizacja obrotów na giełdzie pieniężnej

Na zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była jednolita przy zapotrzebowaniu małym. Banknotami dolarowymi obracano po kursie niezmiennym, a mianowicie 9.01, wypłata telegraficzna na Nowy Jork 8,029. Notowano dewizy: Bruksela—124,45 Amsterdam — 359,95, Londyn — 43,37 i pół, Nowy Jork — 8,925, Paryż — 34,99 Praga — 26,44 i pół, Zurych — 174,23, Wiedeń — 125,50, Medjolan — 46,74, W związku z dużym zaofiarowaniem dolary gotówkowe w obrotach prywatnych notowane były po kursie oficjalnym, a mianowicie 9.01, w obrotach prywatnych rubel złoty 4,95 rubel srebrny 1,46, bilon 0,72, czerwonec 3,15. Na rynku akcyjnym mocniej były skłaje Lilpopa. Notowano: Bank Polski 114, Lilpopy 13,75.

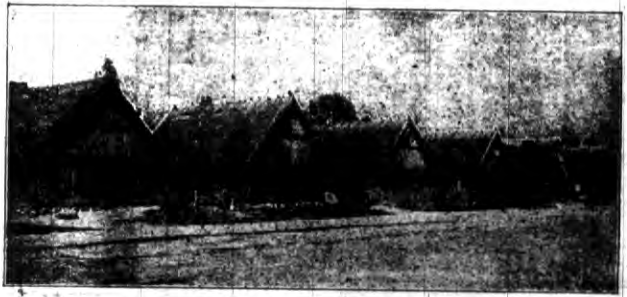
PAPIERY PROCENTOWE. W grupie papierów państwowych poszukiwane były premjówki przy kursach mocniejszych były 8% listy m. Warszawy oraz papery prowincjonalne. obroty naogół bardzo małe.

Notowano: 6% pożyczka dolarowa 69, 50, 8% obligacje budowlane Banku Gospodarstwa Krajowego 93, 8% obligacje

Banku Komunalnego III em. 93, 8% listy przemysłu polskiego 74,5, 5% listy m. Warszawy 54,25 4% listy ziemskie 38, 8% m. Warszawy 69,50 — 69,25 — 69,50, W

obrotach prywatnych obracano: 3% pożyczka budowlana 33,25, 4% pożyczka dolarowa 48,40, 10% pożyczka kolejowa 104, 4 i pół proc. ziemskie 49,50.

Obrazki regionalne



Wies Wolkowe (pow. Ostrołęcki) oryginalne domy kurpiowskie.

Fundusze reprezentacyjne podstawą egzystencji

Pensje na najwyższych stanowiskach w Niemczech

„Blätter des Deutschlandbundes” podają ciekawe cyfry, odnoszące się do pensji i dochodów, jakie otrzymywali i otrzymują najwyżsi dostojnicy Niemiec.

Wilhelm II, jako cesarz jeszcze, nie dostawał żadnej pensji, ale jako król pruski otrzymywał rentę królewską w wysokości 17 i pół miliona marek, w dobrej jeszcze i wartościowej wówczas walucie.

W sumie tę wchodziło 7 i pół marek jako odszkodowanie za dobra i domeny odstąpione przez dom królewski państwu w r. 1920.

W czasach obecnych prezydent Hindenburg, niekoronowany i król pruski otrzymuje 60.000 marek, ale ponieważ ostatnio obcięto ministrom w Niemczech dochody o całe 28 proc. więc i Hindenburg otrzymuje 43.000 zamiast 60.000 marek. Do sumy tej jednak dochodzi

120.000 marek na reprezentację, a więc razem otrzymuje Hindenburg 163.000 marek.

Pierwszy prezydent Niemiec, Friedrich Ebert brał wszystkiego 53.510 ma-

rek. Nie zapomnijmy jednak, że ogół dochodów królów pruskich nie podlegał opodatkowaniu przez państwo, gdy dziś pensje najwyższych dostojników podlega tym podatkom.

Gdy Bismark, jako kanclerz rzeszy musiał się kontentować sumą 50.000 marek, następcy jego już otrzymywali zaledwie 36.000 marek, a na reprezentację 64.000 marek, czyli razem około

100.000 marek.

Całkowite dochody sekretarza stanu wliczając w to już i fundusze na reprezentację wynoszą w Niemczech od 4000 do 50.000 marek.

Jak żyją i pracują praktyczni amerykanie

gdy żar płynie z nieba

Gorąco!... Żar płynie z nieba, z kamiennych kolosów, z asfaltu ulicznego, z rozpalonych dachów. Lato nastaje tu nagle i jest zwykłe wyjątkowo upalne. W przepelnionych kolejkach podziemnych i naziemnych, w autobusach — gorąco jest nie do zniesienia. I nagle w ruchliwej i energicznej Ameryce praca zaczyna iść

ospale, ręce omdleją z gorąca, ruch uliczny w ciągu dnia się zmniejsza.

Praktyczni amerykanie radzą sobie, jak mogą. Pomijamy tę ogromną ilość łodów i napojów chłodzących, jaką spożywa chociażby sam Nowy Jork; ale np. w dziedzinie ubiorów dokonali Amerykanie prawdziwej rewolucji. Dotyczy to oczywiście strojów męskich, albowiem i lekkie i powiewne sukienki pań nie wymagały z powodu upałów żadnej reformy. Strój męski „zredukowano” tu do koniecznego minimum: przedewszystkiem zniknęła niemiła zupełnie marynarka. Już nietylko w biurach i urzędach publicznych, nietylko w sklepach i samochodach, ale na ulicy, w kolejkach i autobusie spotykamy tysiące młodzieży bez marynarek. Jeszcze tylko starsze pokolenie paraduje w upał w tym „przeżytku angielszczyzny” w Ameryce, młodzież zaś uważa marynarkę za coś zupełnie zbędnego. Sztynny kołnierzyk jest już archaizmem, ale nawet kołnierzyki miękkie latem znikają, zastępowane są przez połączone z koszulą niskie wykładane kołnierzyki, zapinane pod brodę. Koszule męskie posiadają krótkie rękawki, spodnie są jasne, lekkie, przeważnie płócienne lub skórzane „wentylowane”.

New Jork poczyna się „ruszać”. Niema takich środków komunikacji, pęczynając od samolotów, a kończąc na polanym wózku dziecięcym, któreby nie zostały w tym celu wykorzystane. Co najmniej trzecia część ludności opuszcza na week — end miasto. Pobliskie plaże, jeziora i rzeki, wszelki trawajokryty skrawek ziemi — o to teren wyprawy nowojorkczyków. Miasto otaczają dziesiątki tysięcy składanych namiotów.

Ale ci, którzy w mieście pozostać muszą, radzą sobie z upałami, jak mogą. W parkach miejskich i skwerach obozują pod drzewami całe rodziny. Dzieci w kąpielowych majteczkach pluskają się w korytach, olbrzymich ulicznych wodotryskach. Na każdym kroku spotyka się tu sztuczne baseny — pływalnie. Wszędzie przepiełnienie. Woda i słońce — to zbawcze czynniki, z których każdy wolny obywatel amerykański ma prawo korzystać, czy to w okolicach New Jorku, czy też w murach miasta.

Niemiecki minister otrzymuje okrągłą sumkę 31.477 marek. Czasę ogromnie zmieniają się. Gdy dawniej za czasów cesarstwa niemieckiego ministrowie otrzymywali stałe pensje i wysokie dochody, dziś prawie nie ma żadnej mowy o pensjach. Wszystko jest zmienne z roku na rok, niemal z tygodnia na tydzień.

W czasach dzisiejszych największy nacisk kładzie się na fundusze reprezentacyjne. Kto umie sobie radzić i potrafi wykazać, że reprezentowana przez niego placówka ma takie a takie wydatki, ten otrzymuje większe fundusze na reprezentację.

Fundusz reprezentacyjny jest często ostatnią deską ratunku dla ministra, który musiał wydać więcej, niż mu na to pozwalał budżet.

Moralność w Sowietach

Czasopismo francuskie „Mercure de France” zamieszcza dłuższy artykuł, poświęcony moralności w Sowietach.

W artykule tym stwierdza się, że próba komunistów zreformowania moralności według zasad swego stronnictwa, dała wyniki opłakane.

Reforma kwestji małżeńskiej doprowadziła bowiem do niebywałego rozwoju nierządu.

Związek małżeński w Sowietach opiera się jedynie na kontrakcie, który może być złamany w każdej chwili, nawet z zgodą jednej tylko strony.

To też liczba rozwodów zwiększa się z roku na rok w proporcji zaskarżającej. Tak, że w 1926 r. w pewnej dzielnicy Leningradu na 5.471 ślubów zarejestrowano około 6.000 rozwodów. Już w roku następnym na 24.000 małżeństw liczba rozwodów w tym mieście wyniosła 16.000.

Do 1927 r. dla rozwodu potrzebna była zgoda obu stron. Obecnie wystarczy, by jedno z małżonków oświadczyło, że pragnie otrzymać zpowrotem swoją wolność.

Statystyka sowiecka wykazuje, że po-

życie małżeńskie trwa przeciętnie wszystkiego około trzech miesięcy. Urzędnicy, którzy rejestrują małżeństwa i rozwody, zaprowadziły nawet specjalną terminologję dla scharakteryzowania małżeństw. Tak, małżeństwa, zawarte na czas trwania służby w wojsku, noszą nazwę „małżeństwo armji czerwonej”.

Istnieją również małżeństwa klubowe, to znaczy zawarte po spotkaniu się w kolo (bo każda instytucja sowiecka ma swoje kolo, uczęszczane przez mężczyzn i kobiety). Podobne związki trwają nie dłużej okresu kwitnącej rószy.

Liczba zwolenników związków długoterminowych jest nader ograniczona; Istotnie 86 proc. młodych mieszkańców Moskwy woli związki przejściowe. Natomiast młodzież żeni się bardzo wczesnie, bo w wieku 18 — 22 lat. Życie erotyczne rozpoczyna się w związku sowieckim już w wieku 14 lat.

Jest rzeczą jasną, że w tych warunkach rodzina w Sowietach coraz bardziej zanika wraz z moralnością.

Panie wyprzedziły, jak zwykle, pleć brydka w dziedzinie mody „upalnej”. Niedost jest krótkich rękawków. Moda wymaga, by sukienki były dłuższe. „Strate” tę Amerykanki powetowały sobie wyjątkową powiewnością niemal zupełnie przezroczystych materiałów i skasowanie pończoch. Nie należy również do rzadkich okazów panie, parujące na 5 Alei w lekkich piżmach „spacerowych”.

Z końcem tygodnia ośmiomilijonowy

Podczas robót reparacyjnych przy najstarszym moście londyńskim „London Bridge” dokonano się na dnie Tamizy na głębokości 5 metrów sayfrowej tabliczki, na której czterech rogach były napisy łacińskie wryte dość głęboko, tak że po oczyszczeniu można je doskonale odczytać.

Jak się okazuje, napisy te kazał wyrzeć rzymski lekarz, specjalista od chorób oczu, jak ropienie, jęczmień, zapalenie egi pakie i t. d.

Dr. M. KANEL

(Choroby wewnętrzne, skórne i narządowe.)

Przyjmuje od godz. 9 — 11 od 5 — 8
Kobiety od godz. 4 — 5 p. p.
ul. Sienkiewicza 37 (parter) tel. 5-95

Ogłoszenie lekarskie z II-go wieku

Podczas robót reparacyjnych przy najstarszym moście londyńskim „London Bridge” dokonano się na dnie Tamizy na głębokości 5 metrów sayfrowej tabliczki, na której czterech rogach były napisy łacińskie wryte dość głęboko, tak że po oczyszczeniu można je doskonale odczytać.

Jak się okazuje, napisy te kazał wyrzeć rzymski lekarz, specjalista od chorób oczu, jak ropienie, jęczmień, zapalenie egi pakie i t. d.

Lekarz ten nazwiskiem Caius Sylvius Tetrleus ogłosił mieszkańcom „Londroum” że posiada specjalne maści i środki, które leczą wszystkie choroby oczu.

Jak stwierdza obecnie archeologowie, lekarz ów praktykował ku końcowi drugiego stulecia po narodzeniu Chrystusa, przebywając stale w „Londinuni”.

Właśnie wtedy mieszkańcy dzisiejszego Londynu cierpieli na choroby oczne, których się nabawiali przed nadmierne używanie kąpieli słonecznych.

Od redakcji

Dowiadujemy się, iż w piątek dnia 14 b. m. na żądanie Grodnian zostanie powtórzona w teatrze miejskim sztuka St. Kiedrzyńskiego „Powrót do grzechu” która na premierze ośmiesiąt niebawym sukces.

Szczegółowo zespółowi, który gra teraz na własne ryzyko, takiegoż sukcesu i tym razem.

Kradzieże

Kewalski Hugon zam. przy ul. Sebieskiego zameldował o dokonaniu kradzieży na jego szkodę ubrania męskiego, pościeli i naczyń kuchennych, na ogólną sumę 500 zł., przez Janinę Kryszomównę, zamieszkałą tamże, która była na utrzymaniu melajdującego od 1930 r.

Mazurkiewicz Wincenty zam. w ogrodzie miejskim zameldował o kradzieży 8 szt. karp z basenu znajdującego się w ogrodzie miejskim, oraz o potamaniu IIIj wodnych znajdujących się w tymże basenie. Straty wynoszą około 200 zł.

Ciężkie uszkodzenie ciała

W dniu 10.VIII. r. b. o godz. 21, do mieszkania Szewczuka Franciszka, przy ul. Młynarskiej 4, wtargnęli Kochanowicz Jan i Konowega Jan, którzy na tle kłótni osobistej zadali Szewczukowi kilka ran kłótych w głowę i szyję, zadając jej ciężkie uszkodzenie ciała. Sprawcy zbiegli. Dochodzenie prowadzi Posterunek P. P. w Grodnie.

MODNE LETNIE TOWARY
w wielkim wyborze
I NAJTANIEJ.
Poleca na obecny sezon firma
„LECH“
Grodno, Pocztowa 1 tel. 139

Sekretariat Powiatowy
BEZPARTYJNEGO BLOKU
Współpracy z Rządem
mieści się przy
ul. Aleja 3 Maja 12 A m. 3

Drugi Pokongres Esperantystów w Białymstoku

Wczorajsze uroczystości II Pokongresu Esperantystów w Białymstoku rozpoczęły się od chwili przyjazdu większej liczby gości zagranicznych, t. j. od chwili przyjazdu pociągu pośpiesznego z Warszawy o g. 10 m. 14.

Na dworcu zbrali się członkowie Komitetu, w imieniu którego powitał przyjezdnych p. J. Szapiro, poczem goście udali się na krótki odpoczynek do przeznaczonych im mieszkań.

O godz. 12 odbyło się uroczyste założenie kamienia węgielnego pod pomnik d-ra Zamenhofs, który stanął u wylotu ul. Św. Janki, koło parku 3 Maja.

Na miejscu uroczystości zbrali się esperantysty oraz publiczność miasta Białegostoku.

W kilka minut po godzinie dwunastej przybył Pan Wicewojewoda Czesław Zawistowski, którego orkiestra 42 p. p. powitała Hymnem Narodowym, poczem nastąpiło podpisanie aktu erekcyjnego przez pana Wicewojewodę, Starostę Grodzkiego P. Mieszkowski, wiceprezydenta mia-

sta d-ra Ziemińskiego, prezesa Centralnego Komitetu Esperantystów w Genewie p. Kreura.

Z okazji zakładania kamienia węgielnego pod pomnik d-ra Zamenhofs, Pan Wicewojewoda wygłosił następujące przemówienie:

„Zakładamy dzisiaj kamień węgielny pod pomnik twórcy języka esperanto, d-ra Ludwika Zamenhofs, którego dorobek dobrze zrozumianej pracy, podjętej przed kilkunastu laty na pozostającej w niewoli ziemi Polskiej ku korzyści ludzkości, dziwnie się spłata z wysiłkami, podejmowanymi przez nas od zarania niepodległości Polski dla sprawy, żywo obchodzącej liczne narody.

Dr. Zamenhof, syn naszej ziemi i Białostoczanin, powodowany szczerymi ideałami budowania zgodnego współzycia ludzi dał im to, czego ludy te pragnęły i poszukiwały — możliwość wymiany myśli i jej bogactw zapomocą jednego języka, mającego służyć sprawie pokoju.

Peniaż zaś może nigdzie w takim

stopniu, jak w dzisiejszej Polsce — niema tak wielkiego umiłowania ideału pokoju i chęci wymiany myśli z innymi narodami, oraz dobrej woli w sążeniach do ułożenia stosunków międzynarodowych na podstawie poszanowania praw, przede wszystkim od innych narodów doceniamy znaczenie języka esperanto i szczerzymy się tem, że jego twórca żył i pracował wśród nas.

I dlatego właśnie, otwierając uroczystość założenia kamienia węgielnego pomnika d-ra Zamenhofs, pozwól sobie zauważyć, że pomnik ten, który na tem miejscu wkrótce ma stanąć, będzie tylko symbolem pomnika innego, pomnika stworzonego przez Was Panowie, rozpowszechniającego idee d-ra Zamenhofs wśród narodów, które tutaj reprezentujecie.

Życzę Wam Panowie, ażeby ten inny pomnik został przez Was na bezmiernych obszarach świata wzniesiony jaknajwyższej i jaknajokazalej — i przyczynił się do zrealizowania szczerzonych ideałów ludzkości.

W odpowiedzi na to zabrał głos prezes Centralnego Komitetu Esperantystów, p. Kreur z Genewy, który w serdecznych i podniosłych słowach podziękował Panu Wicewojewodzie za złożone wyrazy życzenia.

Następnie został odczytany w językach polskim i esperanckim akt erekcyjny, który przez Pana Wicewojewodę został wmurowany w fundament pomnika.

Pierwsze cegły założyli: Starosta Grodzki p. Mieszkowski, wiceprezydent miasta dr. Ziemiński, prezes Centralnego Komitetu Esperantystów p. Kreur, brat dr. Zamenhofs i delegaci poszczególnych narodowości.

O godzinie 2 po południu odbił się wspólny obiad z udziałem przedstawicieli władz, a następnie delegacja francuska złożyła bukiet kwiatów na płytkę Nieznanego Żołnierza.

Dalszy ciąg uroczystości odbył się w sali Rady Miejskiej, gdzie miało miejsce posiedzenie II Pokongresu Esperantystów. Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 6 wieczorem.

Przybyli w imieniu Pana Wojewody Naczelnik Wydziału Administracyjnego, dr. Raczynski powitał uczestników Pokongresu przemówieniem, na wstępie którego odczytał nadesłaną przez Pana Wojewodę Kościalkowskiego depeszę treści następującej:

„Niemożność przerwania kuracji uniemożliwia obecność moja.

Pozdrawiam przybyłych do Białegostoku esperantystów życzeniem by rozwój esperantyzmu przyczynił się do zbliżenia pomiędzy narodami, wnosząc pokój

i miłość, tak bardzo potrzebną ludzkości.

Marjan Kościalkowski
Wojewoda Białostocki
Przemówienie Dr. Raczynskiego
brzmiało

Jako uczestnicy odbytego w Krakowie Kongresu Esperantystów przybyliście na teren Województwa Białostockiego do celu odbycia Pokongresu w miejscu urodzenia twórcy esperanta, dr. Ludwika Zamenhofs i wzięcia udziału w uroczystości założenia kamienia węgielnego pod jego pomnik. W tym charakterze jesteście naszymi gośćmi, których witam z tem większą serdecznością, żeście nam bliży współnirodzeńcami i budowania zgodnego ich współzycia w imię szczerzonych ideałów, które zawsze przywleczali i przywleczają w dobre obecnej Narodowi Polakom.

Rozpowszechniacie język, który służył na sprawie zbliżenia się do siebie narodów, oraz wymiany wartości kulturalnych i wzajemnego poznaniania się, od czego jest już bardzo blisko do współzycia i przyjaźni.

Tem się właśnie tłumaczy prawdziwa serdeczność, z jaką spotykaliście się dotychczas w Krakowie, Wieliczce, Warszawie i innych miastach polskich, z jaką spotykacie się teraz w Białymstoku i jaka towarzyszyć wam będzie w czasie poznawania przez was pięknych i naprawdę zakątków Województwa Białostockiego, Białowieży i polszierza augustowsko-suwalskiego.

Witając was, życzę wam zarazem, abyście z Województwa Białostockiego i Polski całej wywieźli odczucie piękna naszej ziemi i przekonanie, że wszelkie wasze poczynania w dziedzinie dobru zrozumianego wykorzystania esperanta znajdują z naszej strony należyte zrozumienie i poparcie.

Potem nastąpiło szereg przemówień przedstawicieli poszczególnych narodowości, zaś na końcu dłuższe przemówienie wygłosił brat d-ra Ludwika Zamenhofs. O godzinie 9 wieczorem odbył się wieczór teatralny w sali kina „Przystań”, zaś o godzinie 11 rano na cześć gości zagranicznych w salach reprezentacyjnych Urzędu Wojewódzkiego.

Raut w nader miłym nastroju przetrwał się do późnej nocy.

Lekarz-dentysta
NENKES
Przy gabinecie laboratorjum sztucznych zębów
godziny przyjęć od 9 rano do 7 wieczorem
GRODNO, ul. Orzeszkowej 9, gmach Poczty

PAŃSTWOWY MONOPOL
SPIRYTUSOWY
WODKA
CZYSTA
35°
CENA 4 ZŁ 80 GROSZY

1/2 L. — 2 zł. 50 gr.
1/4 L. — 1 zł. 30 gr.
1/10 L. — 0 zł. 55 gr.

Już jest w sprzedaży

Popierajcie Ruch Strzelecki!

Dźwiękowiec	Dziś
	Dzieje miłości, namiętności i niepohamowanej żądy swobody, rozgrywane się w dzikich górach Meksyku p. t. Pieśń Żywiołów w rolach głównych: LUPE VELEZ, GARY COOPER, i LOUIS WOLHEIM.
Kino	Dziś premiera
	MARSZ RADECKIEGO

Pocztowa 4.
Dominikańska 26

Biuro Prośb i Podań
przy Sejmiku Powiatowym
w Grodnie
przy ul. Orzeszkowej 3
wejście z podwórza.
Czynne codziennie
od godz. 10 do 2 pp.
prócz dni świątecznych.

ZAKŁAD ELEKTRO-MECHANICZNY
M. OLEJKIEWICZ
Grodno, Orzeszkowej 32
FIRMA KONCESJONOWANA
Przyjmuje zamówienia na wszelkie roboty wchodzące w zakres elektrotechniki i mechaniki jak: remonty, przewijanie i ustawianie prądnic, silników prądu stałego i zmiennego, wszelkich przyrządów i aparatów elektromedycznych i mechanicznych.
Naprawy, instalowanie R A D J O odborników, przewijanie transformatorów m. cz. magnesowanie głośników i słuchawek.
Naprawy akumulatorów, wymiana płyt i elektrolitu.
Wykonanie solidne i terminowe.

KASA STEFCZYKA W GRODNI
Spółdzielnia Rolniczo-Kredytowa z nieograniczoną odpowiedzialnością
ul. Listowskiego Nr. 45, telefon Nr. 259.
Udziela swym członkom POŻYCZEK i KREDYTU na wszelkie potrzeby gospodarcze
Przyjmuje na wysokie oprocentowanie i wolne od podatków:
Wkłady: Oszczędnościowe, wkłady w walutach obcych, otwiera rachunki bieżące (czekowe), załatwia inkaso weksli i frachtów, oraz wszelkie operacje bankowe w zakresie działalności spółdzielni kredytowych wchodzące.

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI
Powiatu Grodzieńskiego
Wydaje pożyczki na cele gospodarcze, dyskontuje weksle, otwiera rachunki czekowe i bieżące, załatwia zlecenia inkasowe.
Przyjmuje wkłady oszczędnościowe terminowe i na każde żądanie na najdogodniejszych warunkach.
Za całość i bezpieczeństwo wkładów gwarantuje Sejmik Grodzieński całym swoim majątkiem i dochodami.

Konto P. K. O.
Nr. 68425.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnieniem do domów, lub przesyłką pocztową - 4 zł.
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowej wysokości przed tekstem - 70 gr.; w tekście - 80 gr.; za tekstem - 25 gr.; kronika reklamowa, komunikaty - 10 gr. za wiersz redakcyjny; drobne - 20 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50 proc. drożej; z zastrzeżeniem miejsca - 25 proc. drożej. Nekrologi 50 proc. taniej, dla poszukujących pracy - 50 proc. niższe.
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
Układ ogłoszeń przed tekstem 5% łamowy, za tekstem 10% łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu i druku ogłoszeń.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 68.425.
Redakcja i Administracja: ul. Pocztowa 13